

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 447

Poznań, piątek dnia 30 września 1932

Rok XXVII

Manifestacja przedstawicieli mocarstw w Lidze Narodów

Przemówienia delegatów Francji, W. Brytanji i Włoch o potrzebie międzynarodowej współpracy - Z manifestacji wyłamały się demonstracyjnie jedynie Niemcy

Genewa, 29. 9. (PAT.) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów premier francuski wygłosił przemówienie, w którym potępił obecną falę pesymizmu w stosunku do Ligi i z dużym uznaniem wyraził się o jej działalności w ostatnim czasie. W sprawie konferencji rozbrojeniowej Herriot oświadczył, że Francja zdecydowana jest przyczynić się wbrew piętrzącym się trudnościom do opracowania międzynarodowego kodeksu pokoju. Kryzys Ligi Narodów polega na trudnościach pokonania tysiącletniej instytucji, jaką jest wojna. Dla Francji każdy pakt jest prawem.

W dalszym ciągu Herriot podkreślił znaczenie konferencji lozańskiej i w Stresie. Bez Ligi Narodów konferencje te nie doprowadziłyby do żadnych wyników. Liga Narodów powinna dążyć do ograniczenia a nawet całkowitego usunięcia tajnej dyplomacji i zrównania wszystkich mocarstw, nie dopuszczając do żadnej hegemonji.

Genewa, 29. 9. (PAT.) Dzień dzisiejszy przyniósł kulminacyjny punkt w dyskusji ogólnej na Zgromadzeniu Ligi. Mianowicie przemawiali premier Herriot, lord Cecil i delegat Włoch Aloisio.

Po przemówieniu premiera francuskiego zabrał głos lord Cecil, który przyłączył się do apelu Herriota nie poddawania się pesymizmowi i wystąpił przeciwko szaleńcom, którzy pragną zniszczyć Ligę Narodów i dlatego skłonni są

przesądzać trudności, jakie Liga napotyka w swojej działalności. Tendencje te są niewątpliwie, ale nie stanowią pod-

stawy do wyrażania niewiary w skuteczność mechanizmu Ligi. Jeśli poruszać się będzie ten mechanizm bez wstrząsów, Liga Narodów może dać wspaniałe

wyniki. W konflikcie boliwijsko - paragwajskim i japońsko - chińskim źródłem trudności było nieprzestrzeganie przepisów paktu Ligi. Mówca zastrzegł się, że nie chce nikogo krytykować, zwłaszcza w sporze między Francją a Niemcami, ale sądzi, że i ten spór skończył się automatycznie, gdyby polityka obu państw opierała się całkowicie na zasadach paktu.

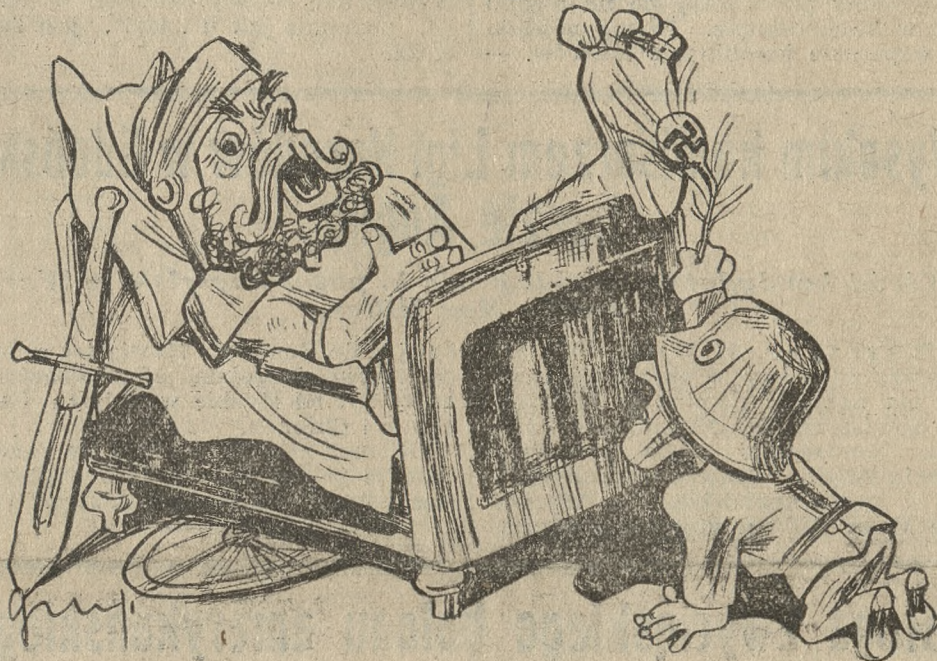
Ostatni mówca, delegat Włoch przypomniał wytyczne polityki włoskiej w Lidze Narodów, kładąc nacisk na postulat obniżenia zbrojeń, zrównanie potencjału wojskowego państw, jak również na konieczność współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej.

Można powiedzieć, że dzisiejsze przemówienia delegatów Francji, W. Brytanji i Włoch, chociaż nie przyniosły żadnych rewelacji i nie zawierały nic konkretnego, jednak były pożyteczną manifestacją dobrej woli wielkich mocarstw i ich wierności dla idei współpracy międzynarodowej jak również woli przeciwstawiania się pesymizmowi. W kuluarach Ligi podkreślają, że z manifestacji tej wyłamały się jedynie i to w sposób demonstracyjny Niemcy.

Dyskusja ogólna zakończona będzie prawdopodobnie w dniu jutrzejszym.

Genewa, 29. 9. (PAT.) Jutrzejsze posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów zostało odwołane ze względu na to, że do głosu zapisał się tylko jeden mówca.

Łechtanie boga wojny



Mars: Ten lotrzyk nie daje mi spokoju; widać za mało mu wyspałem w ostatniej wojnie...

Akcja w sprawie niżki cen

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) — Obecnie rozpatrywana jest możliwość obniżenia cen żelaza, cementu i drożdży oraz niektórych artykułów monopółowych.

Narady prowadzone są w szybkim tempie i decyzji należy się spodziewać w krótkim czasie. (w.)

Zwołanie Sejmu i Senatu

Termin pierwszego posiedzenia będzie ustalony po powrocie premiera do Warszawy

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) — Czwartkowy „Monitor Polski” ogłasza zarządzenie Prezydenta Rzplitej o zwołaniu zwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, począwszy od dnia 1 października. Zarządzenie jest datowane 22 września.

Premier Prystor wraca do Warszawy 3 października i wtedy dopiero po konferencjach jego z obu marszałkami będzie ustalony termin pierwszego posiedzenia. (w.)

300 domów zagrożonych przez powódź

Na Riwierze francuskiej szalała trąba powietrzna, która wyrządziła milionowe szkody

Nicea, 29. 9. (PAT.) Dziś rano szalała gwałtowna burza na Riwierze francuskiej, zwłaszcza koło Antibes i Juan les Pins.

W miejscowościach tych zalane zostały ulice a woda dostała się do piwnic domów.

Hyeres, 29. 9. (PAT.) Ubiegłej nocy trąba powietrzna wyrządziła wielkie szkody w okolicach Saint Maxime. W miejscowości tej strumień Preconil zerwał most, szerokości 30 m. Wskutek wezbranych wód zagrożone jest również kasyno.

Komunikacja z Saint Tropez jest przerwana.

W St. Raphael gwałtowna ulewa wywołała wezbranie pobliskiej rzeczki, która wylała, zalewając niższe dzielnice miasta. Woda, rozlana na przestrzeni kilku kilometrów,

zagroza zgórą 300 domom,

których mieszkańcy schronili się na dachy. W akcji ratunkowej bierze udział wojsko.

Straty sięgają kilku milionów franków.

Trzęsienie ziemi w Grecji nie ustaje

W Salonikach popękały ściany w wielu budynkach — Ludność obozuje na ulicach i placach miejskich

Ateny, 29. 9. (Tel. wł.) Wstrząsy podziemne w okolicy, dotkniętej straszną katastrofą, nie ustają. W ciągu

wczorajszego wieczora i dzisiejszej nocy powtórzyły się silne trzęsienie na półwyspie Chalcedońskim, dokonując nowych spustoszeń. Ludność opuszcza w panicznym strachu domy i gromadzi się na polach a w miastach na większych placach. Położenie jej jest w najwyższym stopniu opłakane. Część ludności zażądała od władz

przesiedlenia jej w inne okolice.

Dziś o godz. 6 nad ranem w Salonikach miał miejsce silny wstrząs. W wielu budynkach prywatnych i gmachach urzędowych okazały się rysy i pęknięcia murów. Zbudzona ludność wybiegła przestraszona na ulice i zaległa wszystkie place.

Władze zorganizowały daleko idącą pomoc. Stojące w portach okręty angielskie również przystąpiły do akcji ratowniczej, dostarczając dotkniętej katastrofą ludności namiotów, żywności i medykamentów.

Nad kresami przeszła gwałtowna burza z piorunami

4 osoby zostały przez pioruny zabite a kilka walczy ze śmiercią w szpitalu

Brześć nad Bugiem, 29. 9. (PAT.) Z pogranicza donoszą, że na terenie odcinka granicznego Mikoszewicze i Jaśkiewiczze oraz na terenie powiatów pińskiego i kosyrskiego przeszła gwałtowna burza z piorunami, która wyrządziła ogromne spustoszenie.

Potężna wichura porzywała dachy

Posł. Rudnicka w Genewie

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Do Genewy przybyła posłanka ukraińska Milena Rudnicka. (w.)

W stan nieczynny

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Starosta powiatowy w Świeciu, Leon Kowalski, został przeniesiony w stan nieczynny. (w.)

Oplaty pocztowe nie będą niżone

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) — Min. poczt i telegr. po rozpatrzeniu kalkulacji postanowiło zatrzymać dotychczasowe opłaty pocztowe ze względu na koniunkturę w kraju. (w.)

Heine Medina

Wrocław, 29. 9. (PAT.) We Wrocławiu naliczono dotychczas 37 wypadków zapadnięcia na chorobę Heine Medina, z których 4 miały wynik śmiertelny.

Choroba dotknęła także szereg osób w wieku od 20—25 lat.

z 50 domów mieszkalnych, powywracała stodoły i stajnie, zniszczyła kilkadziesiąt drzew i połamała 100 słupów telefonicznych.

Od uderzenia piorunów 4 osoby poniosły śmierć.

Kilka zaś doznało ciężkich poparzeń i walczy ze śmiercią w szpitalu.

Jak wygląda francuska miejscowość kąpielowa

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Royan, we wrześniu Royan jest dość dużym miasteczkiem leżącym u źródeł rzeki Girondy. Jest ono tak dalece francuską miejscowością, że poza francuskimi gazetami nie dostanie się tam żadnych innych. Brak tu również angielskiej middle-classe, którą pociąga raczej urok i pensjonaty Bretanii i która unika dalej na południe położonych miejscowości.

Mimo to Royan nie jest miejscowością idylliczną, na uboczu położoną. — Przecież posiada nawet kasyno, które jest kopją jakiegoś pałacu. Wieczorem urok tego pałacu podnosi bajeczne oświetlenie i przepiękny ogród.

W dniu 15 sierpnia miejscowość ta staje się punktem, przyciągającym całą niemal Francję. Kto w tym dniu sierpniowym przyjedzie przypadkowo do tej miejscowości, może być szczęśliwy o ile wogóle będzie mógł przenocować. Na ulicach bowiem panuje wówczas wielkomięjski tłok i nawet z pokoi położonych na poddaszach, wyglądają ludzkie twarze i suszące się na słońcu trykoty kąpielowe.

W gruncie rzeczy właściwie nigdy nie dowiedziałem się, dlaczego dzień ten przyciąga tu tak wiele osób, które promiennieją taką radością, jakgdyby spotkało ich rzeczywiście coś pomyślnego. Widziałem tylko, że puszczano rakiety świetlne, a potem nadszła wielka burza, która szła w zawody z ogniami sztuczniczymi i zdobyła palmę pierwszeństwa.

Wielki Pałac-Hotel leży trochę za Royan, na wzgórzu. Widać go już zdaleka. Wygląda jak olbrzymie pudło. To znaczy, że jest zbudowany w tak bardzo modnym dziś stylu. Nie brak w nim naturalnie i olbrzymiego hallu, wyłożonego marmurem. Wszystkie zaś kolumny wyglądają jakgdyby obite były srebrną blachą. Hotel jest zajęty do ostatniego miejsca lecz czyni wrażenie zupełnie pustego. Przyczyną zaś tego są wielkie upały, które zmuszają gości do przebywania na plaży. Orkiestra gra więc przed pustymi fotelami a gigolo smętnie spogląda w stronę morza. Na pytanie moje, dlaczego w dniu 15-go sierpnia jest tu tak duży ruch, kelner spojrział na mnie i rzekł, wzruszywszy ramionami:

— C'est la mode! C'est bizarre! On a pris son pli.

Jest więc to modne, czyli powoli stało się zwyczajem. Kelner dodał jeszcze, że w Royan czuje się jak na wygnaniu i że jest rodowitym Paryżaninem. Liczy dni do skończenia sezonu. Przystojny, czarny młodzieniec, który z zachwytem mówi tylko o Paryżu.

Do hotelu można się dostać małą kolejką parową, która pochodzi napewno jeszcze z czasów naszych dziadków. — Jest mała jak dziecinna zabawka i trzęsie się za każdym podmuchem wiatru. Po małych wagonikach krąży prawdziwi konduktorzy, którzy wykonują swe czynności z bardzo poważną miną. Parowóz ma niebawale długi komin i wydaje co chwila przeraźliwe gwizdy. A cała kolejka trzęsie się jak okręt na peł-

nem morzu. Jedzie wzdłuż wybrzeża i co parę minut przystaje.

Wille, leżące przy kolei mają poetyczne nazwy, co wskazuje na to, że ich właścicielem dobrze jest na świecie. Mają one charakter południowych budowli i jedną stroną dotykają lasu, leżącego nad zatoką. W lasu tym nie brak i gości, kryjących się przed zbyt natarczywym słońcem, a łeśne ptactwo idzie w zawody z gwizdem kolejki.

Na pięknej plaży brązowy kolor skóry stał się niejako kolorem przepisowym. Są nawet tacy, którzy z powodzeniem mogliby udawać murzynów. Biała twarz uchodzi prosto za zły ton i dlatego przypala się na słońcu nawet zupełnie małe dzieci, od których plaża prosto się roi. Gdy zaś któreś z nich przypadkowo zagubi się na plaży, wówczas zgubę ogłasza się przy pomocy megafonów. Sam słyszałem taki ryczący megafon, który ogłaszał, że 4-letni chłopak imieniem Roger został znaleziony w porcie w biało-niebieskim sweterze i że rodzice mogą go odebrać w komisariacie policyjnym. Swoboda w ubraniu jest niebywała. Wszyscy chodzą po plaży w kostjumach, wcale skąpych, a barwne plamy przesuwały się na piasku jak w kalejdoskopie. Nieraz powstają wspaniałe kombinacje kolorów. —

Wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku będzie Anglik

Wśród kandydatów znajduje się b. poseł angielski w Warszawie Max Miller

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Jak donoszą z Genewy, w najbliższym czasie ma nastąpić nominacja Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Komisarzem będzie prawdopodobnie Anglik. Mówią o kandydaturze b. posła angielskiego w Warszawie Maxa Millera, który nawet przy-

był już do Genewy. Mówią też o kandydaturze sir Johna Hope-Simptona, który był na służbie w Indjach, Palestynie i Chinach.

Niemcy przeciwstawiają się kandydaturze jednego ze znanych dyplomatów południowo-amerykańskich. (w.)

Załoga zwycięskiego balonu amerykańskiego w Warszawie

Komplementy prasy szwajcarskiej

Warszawa, 29. 9. (PAT). Dziś rano przybyła do Warszawy załoga balonu amerykańskiego „U. S. Navy”, biorąca udział w zawodach o puchar Gordon - Benneta, mianowicie komandor-porucznik Settle oraz por. Bushnell. — Przed południem goście amerykańscy złożyli wizyty w konsulacie i ambasadzie amerykańskiej, a następnie podejmowani byli przez władze Aeroklubu Rzplitej, gdzie wpisali się do księgi pamiątkowej.

Amerykane oświadczyli, że lądowanie ich balonu nastąpiło wskutek wyczerpania się balastu. Burzę, na którą

natknął się balon „Polonia”, udało im się ominąć. Goście wyrażali się z dużym uznaniem o załogach polskich, które, mimo, że po raz pierwszy brały udział w zawodach balonów o puchar Gordon-Benneta, zdołały osiągnąć doskonałe wyniki.

Bazylię, 29. 9. (PAT). „Baseler Nachrichten”, omawiając lot balonów o puchar Gordon Benneta, wyrażają zdanie, że, gdyby urządzono konkurs piękności balonów, biorących udział w locie, to pierwsze miejsce należałoby się bez wątpienia balonowi polskiemu.

STELLA OLGIERD

SELF-MADE-WOMAN

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

97)

— Ja mam takie pretensje, że jeżeli mi pani dziedziczka nie wypłaci zaraz tego, co mi się należy, według mojego obliczenia, pójdę do prokuratora, pokażę te dokumenty, co mam, a wtedy zobaczymy, czyje będzie na wierzchu.

Hankę na sekundę ogarnęło takie zdumienie nad bezczelnością Notkowiaka, że w pierwszej chwili nie umiała znaleźć odpowiedzi. Siłą woli jednak opanowała się wreszcie.

— Wynosić się! — krzyknęła. — Żeby mi do jutra mieszkanie było opróżnione!

Ale Notkowiak, czując za sobą Baklińskiego, ani myślał ustąpić. Hanka narazie zyskała tylko tyle, że odebrała mu gospodarstwo. Mimo to jednak podjudzał służbę, by nie stuchala rozkazów nowego rządcy, namawiał do strajku z powodu nieregularnej wypłaty zasług. Hanka oddała sprawę do sądu i, nie chcąc tracić zarobków w Warszawie i tak już zmniejszonych wskutek kryzysu, wy-

jechała. Grosze te, jakie zarabiała, acz nieznacznie, lecz stale przyczyniały się do regulowania zobowiązań, do opłacania: procentów od pozaciąganych pożyczek, służby, najemników.

„Jeszcze dwa, trzy lata i...” krzyknęła Hanka nadzieją. „Żeby tylko znalazł się dobrego człowieka, któryby nie marnował tam tego, co ja tutaj tak ciężką pracą zdobywam!”

Mimo doznanych tak wielu zawodów i krzywd, właścicielka Juszczyzna wierzyła w ludzi i patrzyła na świat raczej przez pryzmat optymizmu, zdawało jej się tedy obecnie, że może właśnie nowo przyjęty rządcą będzie nareszcie takim człowiekiem, jakiego jej było potrzeba.

Gdyby nie chroniczny brak pieniędzy, Hanka mogłaby się była uważać za... osobę szczęśliwą. Od Kostka nadchodzili teraz listy dość regularnie, Wacek znalazł w małżeństwie szczęście, ślub Leonki z inżynierem Dąglowskim miał się odbyć w lipcu, Roman zasilony powietrzem i słońcem juszczyńskim, po wypoczynku kompletnym, trwającym trzy miesiące, do jakiego niemal zmusiła go Hanka, pracował teraz ze zdwojonym zapałem, ulepszając model samolotu, który miał, wedle przekonania nietylko wynalazcy, ale i ludzi obcych, wywołać przewrót w aeronautyce, zaś sama Hanka osiągnęła cel życia, miała zie-

mie... Miała ponadto uznanie u ludzi, miłość rodzeństwa.

Po powrocie ze wsi, w jesieni, kiedy Roman raz jeszcze szczegółowo przejrzał skonstruowany model, jaki przed wyjazdem na lato, idąc za radą szwagra, umieścił częściowo w swoim pokoju, wykrył odrazu ową niedokładność, która powodowała wadliwe działanie modelu i aż się sam śmiał obecnie z swych zwątpień i utraty wiary w siebie.

— To właściwie, Hanko — mówił teraz do siostry — tobie mam do zawdzięczenia wszystko! Gdyby nie ty, byłbym sobie chyba w zeszłym roku w łeb palną z rozpaczy!

— Romek, jak ty możesz już nie tylko mówić, ale nawet pomyśleć o czymś podobnym!

— Bo ty nie wiesz, co to jest, gdy się utraci wiarę w siebie samego...

— Może i nie wiem — uśmiechnęła się zagadkowo. — Bo nie rozumiem wogóle, jak można tracić wiarę w siebie? Skoro żyjemy, widocznie mamy w życiu spełnić jakieś zadanie, dla którego Bóg nas stworzył. Zabierze On nas sam wtedy, kiedy nie będziemy już tutaj potrzebni...

— Taka wiara daje widocznie tę pogodę ducha i tę energię, jaką ty promieniujesz na otoczenie, Hanko! A wiary zdobyć nie można, wiara musi sama narodzić się w człowieku.

ryka wachlowali się, a drugą „Joyo-wa” Kawiarnie przepelnione są również starymi rentierami, którzy zwykle przesiadają w ogródkach swych domów przy gazetce, a popołudniu schodzą się tu na karty lub szachy. Raz na tydzień urządzone są wieczory klasycznej muzyki, na które stali mieszkańcy przyprowadzają do kawiarni swe rodziny, aby posłuchały melodji Wagnera, Offenbacha i Verdiego. — Licznie zgromadzona publiczność hojnie darzy wykonawców oklaskami i chwilami nawet zaprzestaje wachlowania. M. R.

Komunizm w Bułgarii

Opanowanie rady miejskiej w Sofji przez komunistów —
Możliwość rozwiązania partji komunistycznej w całej Bułgarii

Z Sofji donoszą, że w wyborach do tamtejszej rady miejskiej zwycięstwo odnieśli komuniści, którzy uzyskali bezwzględna większość głosów. Na ogólną liczbę 35 mandatów komuniści zdobyli aż 20, blok rządowy 11, opozycja prawicowa 3.

Zaznaczyć należy, że główne oparcie komunistów bułgarskich znajduje się właśnie w Sofji. Na prowincji wpływy ich są niewielkie. Celem zwalczania komunistów powstała niedawno bułgarska partja narodowo-socjalistyczna, wzorowana na obozie Hitlera. Wydaje ona osobny dziennik, odznaką jej, podobnie jak u „nazi”, jest swastyka.

Wynik wyborów w Sofji wywołał duże wrażenie w bułgarskich sferach rządowych, które rozważają podobno możliwość rozwiązania stronnictwa komunistycznego w całej Bułgarii.

Licytacja cennych obrazów

Monachjum, 29. 9. (PAT). W dniu 27 września odbyła się w Monachjum licytacja obrazów, pozostałych po ks. Gizeli, córce Franciszka Józefa a żonie Leopolda Witelsbacha.

Wśród dzieł sztuki, wystawionych na licytację, szczególną uwagę zwracał obraz Józefa Brandta, przedstawiający odsiecz Wiednia. Obraz ten nabyty został przez dyr Gembarzewskiego dla muzeum w Warszawie i w najbliższych dniach powróci do kraju. Poza-tem na licytacji sprzedane zostały mniejsze obrazy Józefa Brandta, Wierusz - Kowalskiego oraz kilka mniejszych obrazów M. Gierymskiego.

Militaryzacja Prus Wschodnich

Królewiec, 29. 9. (PAT). W ostatnich latach zostały poczynione w Prusiech Wschodnich znaczne inwestycje, celem podniesienia obronności terenu tego kraju. Przedewszystkiem budowane są szosy.

W r. 1932 wydano na budowę i konserwację gościńców w Prusiech wschodnich 1 102 440 mk.

Zgon prawnuczki Napoleona

Rzym, 29. 9. (PAT). W miejscowości Fano zmarła, przeżywszy lat 90, księżniczka Fortunata Bracci, ostatnia żyjąca prawnuczka Napoleona I.

Księżniczka urodziła się w Canino, a wychowała w Paryżu na dworze Napoleona III-go. W r. 1865 wyszła ona za mąż za hr. Juliana Bracci'ego i osiadła w Fano w pałacu męża.

Przepowiednia pogody na piątek: Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Wileńskie, Polesie i Wołyń: Rankiem miejscami mgły lub opary, w ciągu dnia pogoda naogół słoneczna przy silnych wiatrach miejscowych potem wschodnich, w dzień temperatura około 18 stopni.

— Można jednak coś tak długo i uporczywie wmawiać w siebie, aż się to w końcu stanie wiarą.

— Spróbuj tej metody, Haniu, może wyda dobre rezultaty.

XXV.

Sprawa z Notkowiakiem skończyła się na razie ku zadowoleniu Hanki. Należność mu przypadającą rozłożono na raty, mieszkanie zaś, jakie zajmował, miał opuścić niezwłocznie. Że jednak zapowiedział, iż się dobrowolnie nie wyprowadzi, musiała Hanka oddać wyrok do wykonania komornikowi i ponieść związane z tem koszty. Ponadto w sprawie ustalenia przypadającej należności Notkowiak i właścicielka Juszczyzna mieli wnieść apelację.

I znów dni biegną za dniami, szare, jednostajne, wypełnione pracą po brzegi, tak Hance w Warszawie, jak i ludziom w Juszczyźnie.

Masełko zabrał się, jak każdy zresztą nowo przyjęty pracownik, energicznie do roboty. Rolę obsiał, pracując często sam fizycznie, nie wstydząc się żadnego rodzaju zajęcia. Pomagał fernalom wyrzucać gnój z obór, kosił trawę, słowem wykazywał rzeczywiście wielką pracowitość. I tylko... wraz z przybyciem jego do Juszczyzna, zaczęły się seżryć plotki. (Ciąg dalszy nastąpi).

Wielka kradzież z włamaniem w Spółdzielni inwalidzkiej w Mogilnie

Skradziono znaczne ilości tytoniu, papierosów, znaczków stemplowych i blankietów wekslowych ogólnej wartości 8 tysięcy złotych

W nocy na 28 b. m. nieznanymi zbrojnymi włamywaczami do hurtowni wyrobów tytoniowych Spółdzielni inwalidzkiej w Mogilnie. Włamywacze, widocznie dobrze obeznani z warunkami lokalnymi, wtargnęli do hurtowni bardzo mozolną drogą, gdyż przez rzekę i podwórze, wylamując po drodze dwa patentowe zamki.

W hurtowni złożono poprzedniego dnia większe zapasy towaru. Po otwarciu bramy złodzieje oderwali jeden zamek a drugi otworzyli przy pomocy ołowiu i w ten sposób wtargnęli do wnętrza.

Skradziono 42 kg. tytoniu najlepszego wgl. średniego, 100 tysięcy najlepszych papierosów, 130 zł gotówkę w bilonie, nową tekę, zegarek kieszonkowy oraz większą ilość znaczków stemplowych i blankietów wekslowych. Powstałe straty ocenia się na 8 tys. zł. — Włamywacze, po których pozostał jako ślad skórzany trzewik brązowy na łańcuszku, jechali prawdopodobnie samochodem ciężarowym.

Jest rzeczą dziwną, że kradzież tej nikt nie zauważył, nawet miejscowa policja. (kl)

Szkoła operowa w Poznaniu

Idąc po linii wielokrotnie wyrażonych życzeń kształcących się sił operowych, które dotychczas nie miały w Poznaniu możliwości bliższego zapoznania się ze sceną, otwiera dyr. Wojciechowski przy tut. Operze „Studjum

operowe“ wzorowane na najlepszych tego rodzaju uczelni zagranicznych.

Nauka prowadzona będzie przez grono wybitnych sił nauczycielskich i obejmie zarówno wykłady teoretyczne z dziedziny muzyki i stylu operowego, charakterystyki, gry, kostjumologii itd. jak i ćwiczenia praktyczne, a w szczególności opracowanie partii operowej z najzupełniem przygotowaniem występu na scenie.

Przy końcu roku szkolnego wystawiona zostanie jedna opera wyłącznie siłami uczniów, ponadto wybitniejsi uczniowie mogą liczyć na dopuszczenie do występu na scenie jeszcze w bież. sezonie operowym. Wszyscy członkowie „Studjum operowego“ będą mogli korzystać z obserwacji i ważniejszych prób oraz otrzymywać będą zniżkowe bilety na przedstawienia opery.

Natomiast stawianie głosu i nauka śpiewu solowego nie będą wchodziły w zakres pracy „Studjum operowego“, które przyjmuje tylko śpiewaków z głosem już postawionym

Ze względu na liczne napływ. zgłoszenia (także z innych dzielnic Polski) Studjum rozpocznie swą działalność już w dniach najbliższych. Bliższe szczegóły dotyczące wpisów i dnia otwarcia Studjum zostaną wkrótce podane do publicznej wiadomości.

Zwirko i Wigura

W ostatnim zeszycie (42) Myśli Narodowej w pięknym feljtonie Jana Rembielińskiego, czytamy:

„Wobec triumfu Zwirki i Wigury, i w obliczu ich śmierci, naród nagie uświadomił sobie na nowo — i w sposób szczególnie wyrazisty — że czuje jedno, że jednak raduje się i smuci ze jeden prad przebiega miliony dusz te same wywołując wszędzie uczucia i odruchy

I wdzięczność gorąca za to, dane im, choć przez chwilę, żywe poczucie jedności duchowej narodu, potęgowała, nieświadomie może, wzruszenie tłu-

Mistrz odtworzy główną rolę Szambelana, będącą jego czołową kreacją, a partnerować mu będzie w niezwykle ciekawej roli Hani znakomita artystka i ulubienica publiczności poznańskiej, p. Halina Cieszkowska.

Dzisiejsza premiera, dzięki gościnie Frenkla przeistacza się w prawdziwe święto teatralne, rozpoczynając jednocześnie dziesiąty rok istnienia Teatru Nowego.

Komedja Muzyczna

Jeszcze tylko kilka razy wystawiona będzie przepiękna niezmiernie efektowna baśń, jaką jest „Sen nocy letniej“ Szekspira, ta najpiękniejsza fantazja świata, pełna poezji i kapitalnego humoru.

„Wiktoria i jej huzar“ — przebój, na jaki oddawna czeka publiczność poznańska, wchodzi na repertuar już w dniach najbliższych.

Z Teatru Narodowego

(Dom Rzemieślniczy — ul. Ratajczaka) W niedzielę, 2 października, po raz ostatni o godz. 16 śliczna bajeczka p. t. „Powrót królowej“. O godz. 18 po raz ostatni świetna sztuka historyczna pt. „Azya Tuhaj Bejowicz“ ze Zbigniewem Szczerbowskiem w roli tytułowej. Bilety od 50 gr do 1.50 zł do nabycia w firmie A. Szrejbrovski, ul. Gwarna nr. 20.

mów. składających tak wspaniały hołd pośmiertny prochom zwycięskich lotników. Wszakże tak bardzo potrzeba było dziś narodowi tego pokrzepienia, jakie daje poczucie, że stanowi on organizm żywy, jednolity, zdolny pokonać trawiące go od wewnątrz choroby, a nazwanątr stawić czoło wszelkim niebezpieczeństwom i przeciwnościom“...

A dalej bardzo sensacyjna informacja:

S. p. Stanisław Wigura był wychowankiem i maturzystą gimnazjum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie. W kaplicy gimnazjalnej wmurowana jest tablica marmurowa, na niej długa lista uczniów tej szkoły, poległych za Ojczyznę. Jest tam wśród innych, jedno nazwisko na wieki sławne, nazwisko księdza Ignacego Skorupki.

„W tym roku właśnie gimnazjum to pozbawione zostało praw (przeniesienie do t. zw. kategorii B), jako ponoc niedość gorliwe w zakresie t. zw. „wychowania państwowego“. Kategorję A. (najlepszą) otrzymało w tym samym czasie parę szkół żydowskich. Kierunek wychowawczy gimnazjum im. Zamoyskiego od lat pozostaje bez zmiany. Nie zmieniają się i uczniowie tej szkoły i w dalszym ciągu dawać będą Polsce obywateli, stanowiących chlubę naszego narodu. Jak ksiądz Skorupka, jak Wigura“.

**BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM
BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!**

SPORT

Pięściarstwo

We środę odbyło się w sekretarjacie P. Z. B. losowanie rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski. Zgłosiło się 6 drużyn mistrzowskich a mianowicie: Warta (Poznań), IKP. (Łódź), Policjny (Ślask), PePeGe (Grudziądz), Polonia (Warszawa) i Wawel (Kraków). W losowaniu wzięli udział delegaci Pol K S. oraz Warty. — Stające do walki drużyny podzielono na dwie grupy. Do pierwszej zaliczono Poznań, Warszawę i Pomorzę a do drugiej pozostałe drużyny. Pierwsze koło spotkań odbędzie się 16 października, w którym to dniu spotkają się w grupie I w Grudziądzu PePeGe i warszawska Polonia, Warta przechodzą do dalszej walki walkowerem. W grupie II spotykają się IKP i Policjny podczas gdy Wawel wyciągnął los wolny. 30 października spotkają się znów Warta i Wawel ze zwycięzcami spotkań pierwszego koła, przyczem w poznańskiej gospodarzem jest drużyna zwycięska, najprawdopodobniej Polonia, a w grupie II Wawel (Kraków). Finał ma się odbyć 27 listopada, przyczem gospodarzem spotkania wylosowany został finalista w grupie łódzkiej.

W roku więc bieżącym w Poznaniu nie będzie żadnego tego rodzaju spotkania.

RECENZJE KINOWE

Kino „Tęcza“ wyświetla film pod tyt. „Naszynnik królowej“, nakręcony według znanej powieści Dumasa pod tym samym tytułem. Osnową filmu jest jeden z najślawniejszych w historii skandali dworskich Burbonów który na filmie oglądaliśmy już niejednokrotnie. Film jest interesujący, jak interesująca jest dziwna historia naszynnika królowej Francji — Akcja filmu, rozgrywająca się w czasach ostatnich Burbonów, daje wdzięczne pole reżyserji filmu do rozwinięcia przepychu kostjumowo-dekoracyjnego. Oprawa filmu jest również wspaniała. Na czoło filmu w rolach głównych wysuwają się Diana Karenne, Jean Weber i Marcella Jefferson. (Sz.)

Kino „Wilsona“ wyświetla film p. tyt. „Idjota“. Film pochodzi z tych pięknych i dobrych czasów filmu niemiego, gdy o wartości jego stanowił przede wszystkim scenarjusz i siła ekspresji mimicznej aktorów. W filmie „Idjota“ i jedno i drugie stoi na wysokim poziomie. Scenarjusz jest bowiem zrobiony z wyczuciem kinowego efektu, który wzmacnia jeszcze kapitalna gra Lon Chaneya w roli idjoty Pawła. Partnerami Chaneya są Ricardo Cortez i Barbara Bedford. (Sz.)

Kino „Renaissance“ wyświetla film dźwiękowy p. t. „Zebrał ze Stambułu“. Jest to film turecki, nakręcony przy współpracy francuskiej. Nie możemy powiedzieć, aby technika filmu nas ośniewała, jednakże bezsprzecznie wart jest widzenia ciekawy folklor turecki i śliczne widoki Stambułu, stanowiące tło filmu. — Zespół aktorski wykazuje klasę dosyć wysoką. (Sz.)

Kino „Corso“ wyświetla film pod tyt. „Lotnik“. Pewien sportowiec strasznie się ośmieszył, gdyż na jakichś zawodach, u niesiony zbytnim zapalem, zaczął grać z przeciwnikami przeciwko swoim. Zrehabilitował się za to w lotnictwie, dokonując niezwykłych wyczynów. Ta historyjka o lekkim posmaku kryminalnym jest filmem przeciętnym. Ogromnie oryginalny, niebanalny i ciekawy jest za to film drugi p. t. „Paryż w letargu“ Robiony stylem Rene Claira, posiada on lekkość i beztrzęsłą żartobliwość jego filmów. — Na film ten zwracamy uwagę naszych kinomanów. (Sz.)

Uwaga!

Czytelnicy, zamieszkali przy początku Wildy, ulicach Strmej, Spadzistej i Różanej oraz w najbliższej okolicy.

Dla ich wygody otwieramy filje naszych wydawnictw w składzie pod firmą

Ignacy Koszczyński

Skład kolonjalny

Górna Wilda 15.

Filja powyższa załatwia wszelkie sprawy, a mianowicie przyjmuje ogłoszenia i wydaje oferty, przyjmuje abonament, załatwia reklamacje i skutecznie sprzedaje pojedynczych egzemplarzy. Ceny oryginalne, bez żadnych dopłat.

Kamieniem w głowę

Wczoraj wieczorem na stacji pogotowia opatrzone 23-letniemu Marjanowi Owczarczakowi (ul. Pogodna 5) ranę tłuczoną na głowie.

Owczarczak oświadczył, że „urządził“ go tak niejaki Franciszek Błaszka. (kl.)

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Osobiste.** Sędzia śledczy w Inowrocławiu, p. Edmund Schaeffer przeniesiony został do Poznania na stanowisko sędziego sądu grodzkiego.

— * **Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego.** Z powodu zbiórki „Dnia Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie“, w której Sodalicja bierze udział, nabożeństwo sodalicyjne odbędzie się wyjątkowo w nadchodzącą niedzielę, 2 października o godz. 7 rano w kaplicy Św. Józefa. — Stosownie do uchwały ostatniego zebrania, że wszystkie pp. Sodaliski wezmą udział w zbiórce, prosimy Panie o przybycie w sobotę, 1 października do biur „Opieki“, Wały Zygmunta Staroego 9 (Dom Rzemieślniczy) od godz. 13—21, celem odebrania legitymacyj.

KALENDARZYK

Piątek, 30 września 1932.
Słońce: wschód 5,52 — zachód 17,34 — długość dnia 11 godzin 42 min.
Księżyc: wschód 6,03 — zachód 17,21 — now.
Kal. rzk.: Hieronim — jutro Remigjusz B.
Kal. słow.: Imisław — jutro Znatysław.

Zebrania

Dziś o 17 Katolickie Koło Pań, w lokalu Kat. Zw. Polek, Św. Marcin 68;
o 18 Deponenci Pozn. Banku Ziemian, w rest. Cechowej, ul. Sew. Mielżyńskiego.
o 20 Stow. Porządku Publ. Pogotowie Narod. (Śródmieście), u p. Czekaj, ul. Podgórna 5.
Jutro o 20 K. S. „Korona“, u p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70.

Czytelnia dla Kobiąt, ul. Kantaka 8-9, II p. otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19. Kaucaja 3 zł, Abonament 1,50 zł. Wpis 50 gr.

Pogrzeby

Dziś: Sp. Mariana Bilickiego o godz. 10.30 z kapł. szpit. wojskowego, Wały Jana III.

Licytacje

Dziś o 11 W Garbary 33 — urządzenie składu fryzjerskiego, 3 piecyki gazowe, bielizna itd.

VASA PRIHODA w POZNANIU.

We środę, 5 października r. b. o godzinie 8-mej wiecz., wystąpi w auli Uniwersyteckiej jedyny raz w sezonie genialny, światowej sławy skrzypek-wirtuoz i kompozytor — VASA PRIHODA nazwany przez krytykę wszystkich narodów: „Paganini redivivus“. — W koncercie wielkiego artysty weźmie też udział fenomenalna wiolinistka ALMA PRIHODA-ROSE. Bogaty program koncertu obejmuje szereg arcydzieł: Bacha, Beethovena, Mendelsohna, Paganiniego oraz samego wykonawcy koncertu — Prihody. Rzadka sensacja wieczoru będzie odegranie słynnego koncertu Bacha D-moll (na dwoje skrzypiec), jak również pierwsze wykonanie w Polsce fantazji H-moll w interpretacji Prihody — kompozytora.

Bilety od 1 zł do nabycia w Księgarni Uniwersyteckiej (Jana Jachowskiego), ul. Gwarna 19, tel. 24-48. Zamówienia na bilety można kierować ustnie, listownie, telefonicznie, a z prowincji także i telegraficznie. zg 16 094

TEATRY:

Teatr Nowy: Dziś — „Głupi Jakób“ z Mieczysławem Frenklem. (Premjera).
Komedja Muzyczna: Dziś — „Sen nocy letniej“.

11-letni następca tronu rumuńskiego w Paryżu

Co powiedział młodzieńcy książę dziennikarzowi francuskiemu

Paryż (Centropress), 29. 9. Rumuński następca tronu, wielki książę Michał, jak wiadomo, wyjechał do Londynu, aby odwiedzić tam swą matkę, księżną Helenę. Po drodze młodzieńcy następca tronu zatrzymał się w Paryżu, gdzie złożył mu wizytę znany dziennikarz Geo London, który wywiad z ks. Michałem zamieścił w paryskim „Le Journalu”.

Geo London pisze o swym wywiadzie co następuje:

„Dziwnym mogłoby się zdawać, że dziennikarz rozmawia późną nocą z jedenastoletnim chłopakiem, a przecież tak się stało. Tym chłopakiem był właśnie książę Michał, rumuński następca tronu. Młody książę przybył do Paryża w towarzystwie pości rumuńskiego Ceaseanu i zamieszkał w jednym z hoteli na Polach Eilzejskich. Już w roku 1927 udało mi się rozmawiać z Michałem rumuńskim. Było to jasnowłose, uśmiechające się dziecko. I teraz również się uśmiecha, ale jest to już zupełnie inny chłopak. Cieszy się, że udało mu się przybyć do Paryża. Powiedział mi szczerze: „Znam piękną historię Paryża, ale dotychczas Paryża nie widziałem. Przed kilku laty byłem w Biarritz, ale

stamtąd mało sobie przypominam; byłem wówczas jeszcze zbyt mały. Obecnie pozostanę w Paryżu tylko dwa dni

i udam się dalej do Londynu. Powrócę jednak do Paryża i wezmę udział w uroczystości otwarcia wystawy automobilowej. Bardzo lubię automobile. — Zwiedzę również Mauzoleum Napoleona, Notre Dame, Madeleine i Lasek Bułoński. Bardzo chętnie przejechałbym się konno, ale nie mam z sobą małego konika”.

czestniczą eskadry lotnicze marynarki wraz z dwoma sterowcami czerwonej armii, którym towarzyszy gen. Nobile.

Berlin, 29. 9. (PAT). Z Kopenhagi donoszą, że w zatoce fińskiej zderzył się duński parowiec z sowiecką łodzią podwodną, której załogę stanowiło 35 marynarzy. Łódź natychmiast zatonała.

Parowiec duński został ciężko uszkodzony i musiał powrócić do portu.

Powstanie w Brazylii

Rio de Janeiro, 29. 9. (PAT). Rząd ogłasza, że powstańcy z Sao-Paolo zaproponowali zawieszenie broni.

Turniej walk francuskich

Wczorajszy program został powiększony o jeszcze jedną walkę, celem zwiększenia zainteresowania turniejem, które, widocznie z powodu ciężkich czasów, jest znacznie mniejsze niż w latach ubiegłych.

W pierwszej parze Petric (Węgry), zapominając często o przepisach, dzielnie stawiał czoła przez 21 min. silnemu Kawanowi. Również remisowo skończyła się walka Garkowienki z Gebauerem, który, czując się pokrzywdzonym wczorajszą decyzją w zapasach z Tornem, wogóle nie chciał walczyć. — Czech wyszedł na arenę dopiero wówczas, gdy Torno wyraził gotowość powtórnego spotkania się z Gebauerem i to w walce wolno - amerykańskiej. Rekordowo szybko skończył starcie Oliveira (Hiszpanja) z Borowiakiem, którego położył w 1 min. 10 sek. przednim pasem. Następnie bez wyniku walczyli Krauser z widocznie zmęczonym Koeffem. Belgijczyk Edmonds nie miał trudnego zadania z Miazia, gdyż po 5.30 min. położył go odwrotnym pasem. W ostatnim spotkaniu brutalny Tibermont znalazł pogromcę w sympatycznym Tornie, który go położył odwrotnym pasem w 15 minutach. (wz)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

„CZARNE DJAMENTY” czyli pospolity węgiel, to przedmiot powszechnego użytku, który wszyscy znamy! — Ale — czy wiemy, jak drogo okupiony jest ten DAR ZIEMI? Ile łez i krwi wchłonęły w siebie kopalniane ciemnie? —

BRATERSTWO LUDÓW

to film — który ukazuje po raz pierwszy na ekranie heroizm ludzi w walce o skarby ziemi...

Uroczysta premiera dziś, w piątek — w kinie „METROPOLIS”.

DŹWIĘKOWE KINO „APOLLO”

Od soboty, dnia 1 października 1932 r.

Najpikantniejsza i najdowcipniejsza komedia

„OSTATNIA NOC KAWALERA”

W roli głównej: uroczą i ponętą LILI DAMITA

W nadprogramie: Tygodnik aktualności i groteska rysunkowa Dave Fleischera.

Ceny miejsc od 45 groszy r 632

„Apollo” i „Metropolis” to rekord taniości i dobrych programów!

Seanse: 5-ta — 7-ma i 9-ta. Seanse: 5-ta — 7-ma i 9-ta.

Zderzenie parowca duńskiego z sowiecką łodzią podwodną

Łódź natychmiast zatonała

Helsinki, 29. 9. (PAT.) Wszystkie eskadry sowieckiej floty wojennej na Bałtyku wypłynęły z Kronsztadu w kierunku zachodnim. Worozytów znajduje się na pokładzie statku ad-

miralskiego „Marat”. Celem tych manewrów jest obrona Leningradu i pobliskich portów wojennych przed napadem od strony morza. W manewrach po raz pierwszy u-

Notowania dewiz z dnia 29 września 1932

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej)

| Dewizy | Stopy dyskont | Parytet w złocie | Notowania za | w Warszawie | Gdańsku | Berlinie | Londynie | Nowym Jorku | Paryżu | Pradze | Zurychu | Wiedniu |
|------------|---------------|------------------|-----------------|-------------|---------|----------|----------|-------------|---------|--------|---------|---------|
| Poznań | 7 1/2 | — | 100 zł | — | 57,61 | 47,10 | 30,75 | — | — | 372,50 | 58,10 | 79,36 |
| Warszawa | 7 1/2 | — | 100 zł | — | — | 47,10 | — | — | — | — | — | — |
| Gdańsk | 4 | 173,52 | 100 Gd. gld. | 173,50 | — | 81,82 | — | — | — | 862,50 | — | — |
| Berlin | 4 | 212,34 | 100 R. M. | 212,0 | — | — | 14,52 | 23,79 | 607,— | 804,— | 123,40 | 168,90 |
| Belgia | 3 1/2 | 123,94 | 100 belg. | 123,80 | 71,40 | 58,34 | 24,905 | 13,87 | 354,— | — | 72,05 | 98,15 |
| Bukareszt | 7 | 172,— | 100 l. | — | — | 2,517 | — | — | 15,15 | 20,10 | 3,06 | — |
| Budapeszt | 5 | 155,90 | 100 pengo | — | — | — | 26,75 | — | — | 587,50 | — | 124,29 |
| Holandi | 2 1/2 | 358,31 | 100 gld. hol. | 358,35 | 206,54 | 169,13 | 8,6025 | 40,16 | 1025,— | — | 203,40 | 284,80 |
| Kopenhaga | 5 | 238,88 | 100 k. d. | — | — | 75,37 | 19,265 | 17,95 | — | — | 93,— | 125,— |
| Londyn | 2 | 43,38 | 1 funt szterl. | 30,80 | 17,77 | 14,525 | — | 3,45 | 83,16 | 116,50 | 17,91 | 24,55 |
| Nowy York | 2 1/2 | 8,9141 | 1 dolar | 8,925 | 514,24 | 4,209 | 345,37 | — | 25,5325 | 33,75 | 513,75 | 709,20 |
| Paryż | 2 1/2 | 172,— | 100 fr. franc. | 34,96 | 20,14 | 16,48 | 88,41 | 3,91 | — | 132,15 | 20,425 | 27,82 |
| Praga | 5 | 180,62 | 100 k. cz. | 26,40 | 15,22 | 12,465 | 116,62 | — | 75,50 | — | 15,35 | 20,99 |
| Rzym | 5 | 172,— | 100 l. | 45,75 | — | 21,60 | 67,34 | 5,12 | 131,85 | 178,35 | 26,605 | 37,— |
| Szwajcaria | 2 | 172,— | 100 fr. szwajc. | 172,03 | 99,15 | 81,12 | 17,92 | 19,28 | 49,— | 650,— | — | 133,90 |
| Sztokholm | 4 | 238,88 | 100 k. szw. | — | — | 74,63 | 19,47 | 17,74 | 453,25 | — | 92,— | 123,— |
| Wiedeń | 6 | 125,43 | 100 szyling. | — | — | 51,95 | 26,25 | — | — | 474,25 | — | — |

Nowa awantura Dygasa

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) — Przed sądem grodzkim stanie znany ze swej krewkości śpiewak Ignacy Dygas.

Podczas premjery „Halki” Dygas spostrzegł, że jedna z chórzystek nie zna tekstu. Zdenerwowany uniósł się, wybiegł za kulisy i zwymyślał inspicjenta Apolonjusza Kowalskiego.

Kowalski zaskarżył Dygasa o obrazę. (w)

Uniewinnienie Waldemarasa

Ryga, 29. 9. (PAT). Z Kowna donoszą, że Najwyższy Trybunał po przesłuchaniu świadków i replik stron udzielił na dwu-godzinnej maraże poczem ogłosił wyrok, uniewinniający Waldemarasę.

Kelner zadusił swą żonę

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) — Śledztwo, prowadzone w sprawie tajemniczego mordu pod Ząbkami, stwierdziło, że mordercą jest niejaki Władysław Milewski, b. kelner, ostatnio zredukowany, a ofiarą — jego żona Helena.

Milewski przyznał się do zbrodni. Żonę udusił w domu a worek ze zwłokami zawiózł do Ząbek i tam go podrzucił. (w.)

Zgon wybitnej aktorki

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) — Charakterystyczna aktorka komedjowa Marja Chaveaux zmarła wskutek długotrwałej choroby raka. (w.)

OSTATNIE 2 DNI

zupelnej wyprzedazy materiałów wełnianych ZA BEZCEN!!!

z 16 074 Masa konkursowa. D. KNAST, POZNAŃ, Stary Rynek 54.

ADMINISTRACJĘ

domów przyjmie długoletni i doświadczony administrator i sam właściciel kamienic. — Pierwszorzędne referencje. — Łaskawe oferty pod „Administracja domów” — Poznań, Wierzbicice 11. Telefon 73-76.

Przedpłata

na miesiąc październik 1932 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

1 SPRZEDAŻE

Materiały — Męskie
płaszczowe na palta, ulstry i raglany, Kamgarny, kamgarny-szewioty i szewioty na ubranie marynarkowe, sportowe, fraki smokingi i wizytowe. Poszycia na futra Wielki wybór! Najprzedniejsza jakość Bileskie. Sortymenty podszewek! Tanie. Ceny zbliżone do przedwojennych. Kto raz kupił pozostaje stałym klientem. — Władysław Ziółkowski, Poznań, ul. Kramarska 19/20 I piętro, Hurt & Detal. rp 8426

Traktor
gotowy do użytku sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 782

11 POKOJE UMEBL

Dwom Śniadeckich 21 m. 7. zdg 30 860

Studentkę
z utrzymaniem przyjme. Kręta 5 m. 4. zdg 30 882

Studentkę
z utrzymaniem przyjme. Ogrodowa 9. II. ptr. nr 5532

12 SZUKA POKOJU

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje umeblowanego skromnego pokoju. Okolica obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 447

14 DZIERŻAWY

Skład
przy ulicy Szkolnej z urządzeniem odstąpię korzystnie od zaraz Zgłoszenia: ul. Rzezypospolitej 9 mieszkanie 15. zdg 30 771

22 ROZMAITE

Bielizna
trykotowa jedwabna pończochy skarpetki rekawiczki tanio Marja Grabowska Wielkie Garbary 39 dawniej Maształajska. Pr 57.111

24 NAUKA

Student
poszukuje korepetycji za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 795

25 MUZYKA

Nastrojowy
zespół muzyczny potrzebny zaraz. Zgłoszenia „Tabarin”, plac Wolności 17. r 631

26 ROZRYWKA

Dźwiękowe Kino „Odeon”
wyświetli od dziś wielkie arcydzieło filmowe „Wolga — Wolga” w roli głównej Schlettow. Ceny miejsc: II, 30 I, 50, rezerwowe 70 łoże 90. Film który reklamy nie potrzebują. r 630

„Morskie Oko”

Młyniska 3 miły pobyt niskie ceny. Koncert. zdg 30 790

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Gorzelany

kawaler, z dobrymi świadectwami, przeprowadzający samodzielnie remonty, obeznany z gospodarstwem i rachunkowością, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza: Gregorius Osirze szów. Mikołaja 14. zdg 30 109

Uczeń

18 letni syn uczciwych rodziców ukończony szkoły Wydziałowej szuka jakiegokolwiek pracy lub w biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 807

28 WOLNE MIEJSCA

Młoda
dziewczyna do prac domowych z gotowaniem zaraz. Zgłoszenia: Polna 14 m. 5. II. piętro. front. zdg 30 770

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11. większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.